

JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, repatriacja, dom rodzinny

Wszyscy wyjeżdżali dobrowolnie

Wszyscy wyjeżdżali dobrowolnie i trzeba przyznać, że bardzo to jakoś uczciwie rzeczoznawcy wyceniali majątek, ten trwały majątek, czyli ziemię, dom, nawet ogrodzenia, nawet wszystkie drzewa owocowe. Wszystko to było wycenione. Otrzymaliśmy odpowiednie dokumenty i oni twierdzili, że my dostaniemy za to w Polsce rekompensatę. No i tę rekompensatę mogliśmy dostać jakby, jak zamieszkaliśmy na Pomorzu Zachodnim, w Łobezie. Nie było problemu, można było sobie wybrać jakiś dom. Ale nie wiem czemu mama tego nie zrobiła. Także w rezultacie ja dostałem jakieś odszkodowanie, którym się podzieliłem z siostrą, już tutaj na miejscu. W Puławach dostałem jakiś udział w działce, jako repatriant. I myśmy tą działkę razem z tymi udziałowcami sprzedali i na mnie przypadło czterdzieści tysięcy złotych, za ten cały majątek. Oczywiście podzieliłem się z siostrą po dwadzieścia tysięcy, także taką mieliśmy rekompensatę po tym cośmy zostawili w Braśławiu i nie tylko w Braśławiu. To już były dziewięćdziesiąte lata.

Data i miejsce nagrania	2018-03-16, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"